



## WŁOCHY PRZED DECYZJĄ.

W Italię - prócz miecza sprzymierzonych - uderza nadzwyczaj silna i skuteczna kłóca propagandowo-polityczna. Oredzia i apele rządów sojusznicznych znajdują wybitnie pozytywne echo w narodzie włoskim, uwolnionym z kajdan faszyzmu i łakącym pokoju. Rząd marsz. Badoglio, naciskany wewnątrz przez masy ludowe, nie przedstawia zewnętrznie żadnej siły. Nie protestuje przeciw niemieckiej okupacji półn. Włoch, usprawiedliwia się przed sprzymierzonymi. Stan wojenny, w jakim znajdują się Włochy z aliantami, jest jedyny w swym rodzaju. Siły zbrojne Włoch prawie nie biorą już żadnego udziału w obecnej wojnie, istnieje tylko frazeologia Badoglio: "Włochy prowadzą wojnę nadal". To też radio Algier, będące organem głównej kłócy sprzymierzonych, przestrzegło w dniu 30.7. marsz. Badoglio, by "nie zapominał o swych obowiązkach, gdy nadeszła pora zawarcia przez Włochy pokoju, uwzględniającego ich honor i interesy. Musi również pamiętać, że faszyzm może być unicestwiony jedynie przez gruntowne zniszczenie hitleryzmu, a nadto gra na zwłokę nie przyniesie Włochom żadnej korzyści". Radio Rzym odpowiedziało pośrednio na to ostrzeżenie w swej wewnętrznej audycji krajowej, iż "wielu wyobraża sobie, że wobec upadku faszyzmu, zakończenie wojny jest rzeczą łatwą. W rzeczywistości Włochy mogą się wydobyć z wojny tylko przy maksymalnym wysiłku rozsądku i energii". Wobec potężniejących demonstracji pokojowych w kraju radio tłumaczy Włochom, bądź że warunki sojuszników są ciężkie, bądź że cały naród rozważa te warunki z uwagą, a nawet, że właściwie wszystkie sukusznicze warunki pokojowe zostały już faktycznie wykonane.

Niezręczna gra na zwłokę marsz. Badoglio wywołała ostrą reakcję sprzymierzonych. W dniu 31.7. radio angielskie nadawało przez 15 godzin co kilka minut w kilku językach ostrzeżenie dla Włoch. W ostrzeżeniu aliantów podkreślili, że od 25.7. nie bombardowano Włoch, by dać nowemu rządowi możliwość uporządkowania stosunków, a przede wszystkim nawiązania porozumienia ze sprzymierzonymi w sprawie kapitulacji. Badoglio nie uważał jednak za stosowne wykorzystywać tę chwilę wytchnienia i nie zwrócił się do aliantów z żadną propozycją pokojową. Co więcej - pozwolił wykorzystać tę chwilę Niemcom, którzy bez przeszkód okupowali kilka baz w półn. Włoszech. Tęgo aliantów tolerować nie mogą. Pauza się skończyła i naloty na Włochy przybiorą rozmiary większe niż dotąd. Wzywa się więc ludność, by trzymała się z dala od fabryk, koszar, portów i kolei. Odpowiedzialność za śmierć i zniszczenia ponosi rząd Badoglio, który nie chciał działać dla pokoju i wolności. - Gdy w półn. Włoszech rozpowszechniło się nowe ostrzeżenie aliantów, odbyły się potężne demonstracje za pokojową manifestowano we Florencji, Bolonii i Neapolu, a w Rzymie w czasie zaburzeń zabito wielu faszystów. W Mediolanie wybuchł bunt w wojsku, które z bronią przyłączyło się do demonstracji pokojowych. Strejk kolejowy objął całe północne Włochy. Badoglio znów poszedł na ustępstwa i zezwolił na tworzenie związków zawodowych oraz ogłosił zasady przyszłej ordynacji wyborczej, ale powołuje zarazem do wojska te roczniki, które przygotował Mussolini przed upadkiem. Militarystyka kolei i poczty nie ziała strejku, zresztą trwoga przed ponowną ofensywą aliantów spowodowała masowy exodus ludności z wszystkich większych miast Italii, powodując niesłychany zamęt. Gdy Badoglio wydaje proklamację do wojska, wzywając go do obojętnej polityki, partie antyfaszystowskie reagują zarządzeniami represyjnymi n.p. gwałtownego posłuszeństwa rządowi, a dzienniki głoszą konieczność zawarcia natychmiastowego pokoju. Włochy szerzą nienawiść do Niemców, z którymi w kilku miastach doszło do starć. W Brescii nastąpiła silna walka wojsk włoskich z niemieckimi. Tymczasem Niemcy spieszą się do fortyfikacji linii rzeki Pad, spodziewając się rychłego odpadnięcia Włoch z osi. Ruch rewolucyjny przybiera na sile, partie wolnościowe otwarcie zażądały: 1/zniszczenia resztek faszyzmu, 2/zawieszenia broni, 3/zupełnej wolności politycznej, 4/utworzenia nowego rządu, złożonego z przedstawicieli wszystkich partii politycznych. Londyn zapowiada, iż w bieżącym tygodniu należy się spodziewać nader ważnych wydarzeń.

## W NIEMCZECH - GWALTOWNA OBNIŻKA NASTROJÓW.

Upadek Mussoliniego i Faszyzmu wywarł w masach niemieckich wielkie wrażenie. Niemcy mają dowód, że rządy dyktatorów są jednak zależne od woli ludu. Oficjalne sfery Rzeszy

reagują na włoskie wypadki ... milczeniem. Ani Hitler, ani Goebels, ani Goering nie powiedzieli nic na ten temat, a milczenie to jest bardzo wymowne. Bowiem - jak min. Eden powiedział słowa Hitlera z dnia 31.1.1939 - "Narodowo-socjalistyczne Niemcy zdają sobie sprawę ze śmiertelnego dla nich niebezpieczeństwa, jeśli faszyzm będzie powalony". Wieliczone słowa prawdy jakie w swym życiu wypowiedział Hitler. Katastrofa włoska, poparta potwornymi bombardowaniami Rzeszy i pogarszającym się stanem gospodarczym wytwarza położenie, przypominające Włochy przed inwazją sycylijską. Ankara donosi, że berlińskie władze są w pełnej panice, spodziewając się hamburskich nalotów na stolicę. Ludności nakazano spieszne kopanie rowów i schronów na publicznych placach. Hamburg przestał istnieć jako zorganizowane miasto. Zezwolenie wakuacji wywołało masową ucieczkę. Tłumy uchodźców podążają na wszystkie strony. Uciekają mieszkańcy i obcy robotnicy, niema bowiem żadnej kontroli dokumentów. Rząd duński oficjalnie odwołał z Hamburga 10.000 swych robotników, połowa przybyła już do kraju. Podobno analogiczna ucieczka zaczyna się z Nadrenii. Odpadnięcie Włoch, które dostarczałyby bawekny, spowodowało urzędowe unieważnienie w całych Niemczech wszystkich kart odzieżowych dla dorosłych.

#### PRZED KATASTROFA OSI NA BAŁKANACH.

Fala wyzwolenia poczęta we Włoszech, płynię na Bałkany. Na rozkaz króla Włoch, syn jego księżę Spoletto abdykował z tronu chorwackiego. Dywizje włoskie z Grecji maszerują przez Albanie do Włoch. W Larissie Niemcy próbowali rozbroić Włochów. W Albanii wojska włoskie przestały walczyć z powstańcami. Dochodzi do starć niemiecko-włoskich. Kairo ostrzegło Kreteńczyków, by nie chwytały jeszcze za broń, rozkaz taki bowiem padnie w chwili lądowania aliantów na Krecie. I tu Niemcy rozbrajają garnizony włoskie. Ankara twierdzi, że kapitulacja Włoch pociągnie bezzwłocznie wyjscie z osi Węgier, Rumunii i Bułgarii, które były związane z Rzymem, a nie z Berlinem. Właściwie kraje te należy uważać dziś za okupowane przez Niemców. Unieważniają oni powstanie nowych rządów, które szukałyby porozumienia z aliantami. Niemcy grają tylko na zwłokę, budują więc pospiesznie fortyfikacje na linii Brenner-Dunaj. Przywódcy niemieckich mniejszości na Bałkanach zostali wezwani na naradę do Wiednia. Obywatele niemieccy w Larissie zostali wezwani do opuszczenia okręgu. Na Węgrzech istnieje takie napięcie, jak w roku 1941 przed uderzeniem Niemiec na Bałkany. Rząd węgierski będzie chciał zawrzeć pokój równocześnie z Włochami. Prasa turecka wyraża przekonanie, że Hitler nie zdoła utrzymać przy władzy rządów Antonescu i Filoffa. Kapitulacja Włoch załamanie niemieckich wasali na Bałkanach.

#### A NA FRONTACH - KLĘSKI HITLERA.

**POBULNIE.** - 8-ma armia przeszła do generalnego natarcia. W pierwszym uderzeniu sforsowano linię obrony rzeki pod Catania i zdobyto lotnisko koło Gerbini. Gen. Montgomery w rozkazie do swej armii powiedział: "Zołnierze! Przepędzimy Niemców z Sycylii. Nasz atak jest ostateczny. Naprzód do zwycięstwa!" Armia amerykańska na północy zdobyła i opanowała miasteczka San Stefano i Distretta, biorąc 10.000 jeńców, w tym połowę Niemców. Formacje sprzymierzonych dokonały bardzo ciężkiego nalotu na Neapol i Capo di Chino. Flota ostatecznie zdobyła Crotone i Vibo, Valentia, Marina. Wyspy Egedyjskie na zachód od Sycylii kapitulowały bezwarunkowo. Formacje amerykańskie liczące 200 Liberatorów zbombardowały z pułap 30-100 metrów szyby i rafinerie nafty w Ploesti i Giurgiu (Rumunia). Dokonano zniszczeń i wzniesiono ogromne pożary. Obrona bardzo silna, w walkach zestrzelono 51 niem. myśliwców, tracono 20 bombowców.

**ZACHOD.** - Akcja trwa w pełnym napięciu. Poraz 8-my zbombardowano Hamburg, spustoszenia w mieście są niesłychane. Na Renscheid zrzucono 2.000 ton bomb. Atakowano Helgoland, Kolonię i inne miasta Niemiec. W operacjach dziennych nad Europą uczestniczyło w operacjach 550 myśliwców. Walki stoczone były najgwałtowniejsze od czasu ofensywy na Anglię. Zniszczono 61 maszyn niem., zbombardowano lotniska w Merville, St. Omer, Lille i Abbeville.

**WSCHOD.** - Nadzwyczajny komunikat z Moskwy donosi o przerwaniu drugiej linii obrony na północy od Orła, na szerokości 25 km. Niemcy znajdują się w odwrocie broniąc się rozpaczliwie. Również na południowy zachód od Orła Rosjanie zdobyli duże tereny i zamykają niemiecką korytarz za miastem, liczący już mniej niż 50 km. W Zagł. Donieckim ciężkie kontrataki dwóch niem. dywizyj panc. wspartych lotnictwem - złamane.

Opis walk na Oksfordzie 1.11.41. - godz. 1.30 rano.

Ostatecznej nocy zbombardowano Rzeszę. Szef amerykańskiego biura prasowego wydał ostrzeżenie pod adresem niem. ludności, by opuściła miasta i osie la przemysłowe, jeśli chcą uniknąć zagłady.

**WYNIKI PRASY:** Arkadiusz-300, Łab-20, Lesek-50, Łos-30, Koza-100, Goląb-20, Kora-50, B. 2. 1. -100, Hel-50, Tadeuszek-35.000 pa tieru, Albin-500 pap.

ZBRODNICZE KRAJSTWA I ZBRODNICZA RZECZYWISTOŚĆ

Dwa dni z rzędu /22 i 23 lipca/ odbywały się na Wawelu konferencja, obwołana liście przez wszystkie naczelne władze Gen.Gub. pod przewodnictwem Franka i przy udziale wiceministra spraw wewnętrznych Pzeszy. Ten ostatni przemawiał kilkakrotnie. Oficjalny cel konferencji - sprawy gospodarze i zabezpieczenie gen.gubernatorstwa na wypadek nalotów powietrznych - w rzeczywistości celem przemówień przedstawiciela Min.Spraw Wewnętrznych było zaznajomienie władz z nowym kursem w stosunku do Polaków. Kurs ma być całkowicie zmieniony, wszelkie dotychczasowe represje odwołane, a zewnętrzną oznaką tej zmiany będzie całkowite podporządkowanie wszystkich agend Kriegera władzom cywilnym Gen.Gub. w osobie Franka. Celem głównym tych zmian jest pozyskanie współpracy Polski przeciw bolszewizmowi. W najbliższym czasie mają nastąpić oficjalne usiłowania nawiązania pertraktacji ze społeczeństwem polskim.

Cynizm niemieckiego okupanta jest bezprzykładny. Propaganda katyńska, mowy p. Franka Sauckla, zapewniające o niemieckiej życzliwości dla Polaków, obelżywe dla nas uznania za "lojalność" polskiego społeczeństwa i ... pacyfikacja. Czy ktokolwiek z nas ludzi się choć przez chwilę, że przekazanie agend mordercy Krügera w ręce sadysty Franka, zmieni kurs w stosunku do narodu polskiego? Tego Franka, który jest patronem pacyfikacji, pod którego białym i w jego nawet "stolicy" Łapanki, oblawy, a nawet krowa pacyfikacja święcą tryumfy? Morderstwo jest środkiem administrowania krajem, a może było dotąd - bo dziś odcinamy wrażenie, że zwierzęcy instynkt Niemców uznaje zbrodnię, morderstwo i grabież jako cel sam w sobie.

Kraków w ostatnich tygodniach słuchał z bólem, z zaciśniętymi zębami o masakrach pacyfikacyjnych w okolicznych wsiach. Grozę budziły opisy mordowania ludności wiejskiej i palenia wsi w Mlechowkim, Kieleckim, Myśleńskim. Pierścień zbrodni opasywał nasze miasto, przybliżając się z dniem każdym. Rybnia, Kaszów, Liszki - ... aż w nocy z 27 na 28 lipca czoł spadł na Kraków. Ponad 3.000 zbirów z Wehrmachtu, Sonderdienstu, SS-ów, policji i żandarmerii niemieckiej, wzmocnionych 200-tu granatowymi policjantami i agentami służby śledczej, otoczył gęstym kordonem Wole Justowską, Bielony, Przegorzalę, Olszanicę i Półwie Zwierzynieckie z ulicami ks. Józefa Poniatowskiego i Królowej Jadwigi. Po otoczeniu w środek kręgu wkroczyła Gestapo i o godz. 3-ciej nad ranem wyrzucono wszystkich mieszkańców z domów na łaki, każąc leżeć twarzą do ziemi przez cały dzień pod groźbą zastrzelenia. W pustych domach Gestapo i żandary SS dokonywali rewizji, grabiąc wszystkie cenniejsze przedmioty. Po rabunku rozpoczęła się masakra. Bito starców, kobiety i dzieci, znocano się nad mężczyznami. Koło godziny 2-giej popołudniu wykopano w Woli Justowskiej grób na 21 osób, które po uprzednim skatowaniu zastrzelono. W Przegorzalach i Bielanach zastrzelono kilkanaście osób, ogólna ilość zamordowanych ma wynosić 43-ich ludzi. "Pacyfikacja" skończyła się o godz. 4.15 popołudniu. Przed zakończeniem oficer SS-ów wygłosił do mieszkańców mowę w której powiedział, że "władze wiedzą, iż cierpią także niewinni ludzie, ale choć im to sprawia przykrość, muszą tępić krzewiący się bandytyzm". Dla zadokumentowania swej "życzliwości" podpalamo w Woli Justowskiej jedno gospodarstwo, a kilkadziesiąt osób aresztowano i wywieziono w niewiadomym kierunku. Kraków przeżył zbrodnię i przeżywa ją nadal w wieściach przychodzących z okolicy. Są straszne, ale wznagają tylko nienawiść, gruntując tylko przekonanie o konieczności odwetu i kary. Zbrodniażar widząc swą klęskę i rychły koniec - szaleje.

Ranotujemy zbrodnię: Suikowice. - W nocy 24 lipca o godz. 1.30 w nocy przybył do Suikowic oddział policji niemieckiej, Sonderdienstu i granatowej policji w liczbie 1.500 zbirów. Otoczono Suikowice i przystąpiono do aresztowań, 17 aresztowanych poddano torturom. Całą noc spędzono na końskich targowisku, gdzie pod groźbą karabinów maszynowych trzynano w pozycji leżącej do godziny 6-tej wieczorem. Przez cały dzień odbywały w domach rzekome rewizje, w czasie których ginęły cenniejsze przedmioty. O godz. 11-tej rozstrzelano 21 osób koło kościoła, a 40 wywieziono w kierunku Krakowa.

---

NADCHODZI DZIEŃ ZAPŁATY : ZAPISUJCIE NAZWISKA KATÓW, ZDRAJCÓW, ZAPRZANCOŃ, PROWOKATORÓW, KONFIDENTÓW, SZANTAŻYSTÓW I CORLIWCÓW W SŁUŻBIE OKUPANTA !

---

WIADOMOŚCI I KOMENTARZE RADICWE

Wiceprezydent USA Wallace przemawiając wczoraj w Detroit podkreślił z naciskiem doniosłość rolę przodownictwa Ameryki w świecie powojennym. Nie wystarczy nam zniszczenie barbarzyństwa i hitleryzmu, jeśli byśmy nie mieli potem nawrócić do dżungli nacjonalistycznych imperialistów. Stojąc przed dyktanem, czy demokracja ma się stać udziałem wszystkich, czy też tylko niewielu. Z różnych stron słyszy się pytanie, dlaczego nie mamy rozpocząć krzewienia wolności od naszego własnego podwórka. Nie omawia się wystarczająco sprawy udziału Ameryki w przyszłym układzie stosunków. Muszą nam przywieść trzy cele : 1/ uświadamianie ludu o czekających nas zadaniach, 2/ zorganizowanie gospodarki na takich podstawach, by zostało za-

pewnione pełne zatrudnienie, 3/planowa współpraca światowa. Potrzebujemy ścisłego współdziałania z Wielką Brytanią jak również z Rosją, z którą musimy się lepiej wzajem rozumieć.

- Dnia 28.VII. wygłosił prez. Roosevelt przemówienie, ujawniając na wstępie szereg szczegółów wyprawy na Sycylię. Opracowana ona została 6 miesięcy temu. Pierwsze siły sojusznicze, które wylądowały na Sycylii liczyły 160.000 ludzi złożonych z Amerykan, Brytyjczyków, Kanadyjczyków i Francuzów. W operacjach uczestniczyło 3.000 okrętów, które przewiozły 14.000 pojazdów, 600 czołgów i 1.800 dział. Odtąd płyną stale dalsze posiłki. Straty w ludziach i okrętach są znacznie niższe niż przewidywano. Najcięższy opór stawiają Niemcy na odcinku armii VIII i Kanadyjczyków. Nie jest to jednak nic nowego dla VIII armii, która każe Niemcom ciężko płacić za przeciążenie oporu. Amerykańska VII armia lądowała przy wzburzonym morzu. Tunis i Sycylia zadały kłam twierdzeniom, jakoby Anglia i USA nie umiały współpracować. Nie trzeba wspominać, jakie są uczucia narodu amerykańskiego dla Churchilla, którego czyny i słowa mają wartość historyczną. Powtarzając zapowiedź premiera Churchilla prezydent oświadczył, że wojna będzie prowadzona póki Włosi nie nabiorą przekonania o nieużyteczności oporu. Upadek Mussoliniego to pierwsze pęknięcie osi. Hitler odmówił Włochom wystarczającej pomocy. Mussolini ujrzał cień długiego ramięcia sprawiedliwości. On i jego faszystowska banda zostaną pociągnięci do odpowiedzialności za zbrodnie przeciw ludzkości. Niech nikt się nie łudzi, że uniknie sprawiedliwości przez ustąpienie z władzy, jak to uczynił Mussolini. Nasze warunki dla Włoch są takie same, jak dla Niemiec i Japonii: kapitulacja bezwarunkowa. Dziś najgwałtowniejsze walki toczą się w Rosji. Hitler pragnął przeprowadzić tam krótką i efektowną ofensywę by dodać otuchy Niemcom. Rosjanie odpowiedzieli swoją ofensywą, według własnych planów, uzgodnionych z sojusznikami. W tym roku USA wyprodukują 19 milionów ton żeluzi handlowej, w następnym - 21 milionów ton. Na Pacyfiku inicjatywę mają sojusznicy i z rąk jej nie wypuszczą. Będziemy zajmować bazy na wyspach i na lądzie, by zyskać możliwość atakowania Japonii z południa, ze wschodu i z zachodu. Chinom dostarczymy samolotów i materiału wojennego, a dostawy te za wszelką cenę muszą wzrosnąć.

- W Izbie Gmin premier Churchill zaprzeczył, jakoby rząd angielski wyraził ubolewanie z powodu bombardowania składów towarowych w Rzymie. Jeśli Włosi szkody usuną, składy będą bombardowane ponownie. Zdjęcia aparatów wywiadowczych wykazują, że bazylika San Lorenzo oddalona jest o 800 jardów od składu, ale uszkodzeń bazyliki nie wykazują. Min. Eden zapytany w parlamencie czy po wojnie zostaną Włochom zwrócone wszystkie ich posiadłości w Afryce północnej, odpowiedział - nie.

- Komentator radia angielskiego streszcza wypadki ostatnich dni we Włoszech w następujący sposób. W sobotę zebrania Wielkiej Rady Faszystowskiej z udziałem członków starej gwardii. We wtorek rano Rada wezwała Mussoliniego do przekazania władzy królowi, za tym postanowieniem głosowało 19 członków przeciw 7-miu - jeden wstrzymał się od głosowania. Ciano głosował przeciw Mussoliniemu. Jak słychać, Mussolini miał popierać żądania Hitlera ustąpienia z Włoch południowych i centralnych i skupienia obrony na północy. Większość żądała od Hitlera obrony dla całego terytorium włoskiego.

- Londyński "Daily Telegraph" stwierdza, że jak dotąd brak jakiegokolwiek oznaki pozytywnej reakcji ze strony Włoch na propozycje sojuszników przewidujące jaśniejszą przyszłość dla tego kraju. Jeśli rząd Badoglio do tych propozycji nie przychyli się, w takim razie zasłużą na takie samo potępienie jak Mussolini. Z Madrytu napływają informacje w sprawie ostatniej rozmowy między premierem Badoglio, a ambasadorem Niemiec w Rzymie v. Mackensenem. Badoglio miał oświadczyć, że albo Niemcy zarzucą plan wycofania się z Włoch południowych i centralnych, albo też Włochy zwrócą się do aliantów o zawarcie pokoju. Mackensen przyrzekł pomoc w granicach możliwości. Badoglio zażądał co najmniej 40 dywizyj. Mackensen oświadczył, że taką ilość Niemcy nie rozporządzają. W toku rozmowy Badoglio miał nadto wskazać na konieczność stopniowego nadsyłania posiłków ze względu na nastroje włoskie. W czasie rozmowy miały napłynąć informacje o dalszych rozruchach antyniemieckich, uniemożliwiających na razie przewóz większej ilości wojsk niemieckich. Ze Szwajcarii donoszą, że w niektórych okręgach robotnicy powracają do pracy, nastroje jednak nie uległy zmianie, jak tego dowodzą rozliczne napisy z żądaniem pokoju i wolności. Ruchy opozycyjne rozszerzają się coraz bardziej na południe. Ostatnio miały miejsce demonstracje w Bari, Taranto i Foggia. Godne uwagi są reakcje na ostatnie wydarzenia włoskie w różnych krajach europejskich. Korespondent jednego z pism wychodzących w Bernie Szwajcarskim przewiduje, że Rumunia podda rewizji swój stosunek do państw osi. Irządowa agencja prasowa na Węgrzech stwierdza, że wchodzi w rachubę tylko jedna droga - węgierska, i tylko jedna ideologia - węgierska. W Madrycie odbyło się nadzwyczajne zebranie gabinetu, na którym postanowiono zwolnić 10.000 więźniów politycznych. W Szwecji król Gustaw zwołał specjalne zebranie gabinetu.

D.P. 552/43

Do P.T. CZYTELNIKÓW.

Wobec niepokojących wiadomości, krążących wśród ludności polskiej o zamierzeniach okupanta w kierunku nowych aktów represyjnych, pismo nasze dla wzmożenia bezpieczeństwa personelu i Czytelników, może się w najbliższych dniach nie ukazać. Tymi względami podjęta przerwa trwałaby do tygodnia. W związku z tym wskazane jest przygotowanie się na te represje i wzmożenie osobistego bezpieczeństwa przez uniesienie z mieszkań wszystkich, co mogłoby być łupem lub powodem represyj.

Prosimy o powiadomienie wszystkich Czytelników i swych najbliższych.

REDAKCJA.

3.8.1943

